

Anita Gałęska-Śliwka, Ewa Wolska

## Sprawa O. J. Simpsona. Winny?

### The O. J. Simpson case. Guilty or innocent?

Z Zakładu Podstaw Prawa Medycznego Collegium Medicum im. L. Rydygiera w Bydgoszczy,

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Kierownik: prof. dr hab. B. Sygit

Z Katedry Medycyny Sądowej Collegium Medicum im. L. Rydygiera w Bydgoszczy,

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Kierownik: prof. dr hab. med. K. Śliwka

Dnia 3 października 1995 roku, 100 milionów Amerykanów zgromadziło się przed telewizorami, żeby wysłuchać wyroku w toczącej się od 3 miesięcy sprawie byłego futbolisty O. J. Simpsona. Wyrok jaki zapadł był konsekwencją zręcznej obrony i licznych błędów oskarżenia. Pomimo wielu dowodów, w tym testów DNA wskazujących na winę oskarżonego, decyzją ławy przysięgłych nie został on uznany za winnego. Praca ma przybliżyć fenomen procesu i sposobu obrony zastosowanego przez 6-osobową grupę adwokatów.

On October 3, 1995, one hundred million of Americans gathered at their TV sets to learn the verdict in the ex-football player O. J. Simpson case. The verdict was the consequence of a skilful defense and numerous mistakes made by prosecution. Despite copious evidence, including DNA test results indicating the guilt of the defendant, the jury decided that O. J. Simpson was not guilty. The aim of this paper is to present the unique character of this trial and defense strategy used by a group of six attorneys, who worked on that case.

Słowa kluczowe: O. J. Simpson, winny, Nicole Brown-Simpson

Key words: O. J. Simpson, guilty, Nicole Brown-Simpson

#### WSTĘP

W 1995 roku rozpoczął się jeden z najciekawszych procesów w dziejach sądownictwa amerykańskiego. Orenthal James Simpson, znany jako O. J.

Simpson, były futbolista, spiker sportowy i działacz, został oskarżony o zamordowanie 12.06.1994 roku swojej byłej żony Nicole Brown Simpson i jej przyjaciela Ronalda Goldmana [1].

Proces ten wzbudził wiele kontrowersji i wiele kwestii pozostawił nierozstrzygniętych. Zarówno osoba oskarżonego, jak i liczne błędy popełnione przez oskarżenie miały niewątpliwie wpływ na decyzję ławy przysięgłych.

#### STAN FAKTYCZNY

Dnia 12.06.1994 roku Nicole Brown Simpson oraz Ronald Goldman zostali zamordowani na terenie posesji denatki, znajdującej się w zamożnej części Los Angeles, Brentwood. Zmasakrowane ciała znaleźli sąsiedzi zaniepokojeni wyciem psa.

Dnia 13.06.1994 roku O. J. Simpson zamówił limuzynę firmy Town and Country pod swój dom przy Rockingham Avenue. Kierowca limuzyny, Allan Park, któremu zlecono zawiezenie O. J. na lotnisko zeznał w czasie procesu, że przyjechał na miejsce o godzinie 10.25 ale nikt nie otwierał drzwi, mimo że kilkakrotnie dzwonił. Najdziwniejsze wydało mu się to, że po domu kręcił się mężczyzna podobny do oskarżonego. Dopiero o godzinie 10.56 O. J. Simpson wsiadł do limuzyny i wspólnie udali się na lotnisko, z którego odleciał liniami American Airlines nr 668 do Chicago [1, 2].

Tego samego dnia policja przesłuchała O. J. Simpsona w hotelu w Chicago. Poinformowano go, że jego ex-żona i jej przyjaciel zostali brutalnie

zamordowani. Wkrótce potem O. J. wrócił do L. A. gdzie był przesłuchiwany. Szczególną uwagę detektywów przykuła głęboka rana cięta na dłoni O. J. Na pytania skąd się wzięła, pierwotnie odpowiadał, że nie wie, z czasem zmienił zeznania i twierdził, że rana powstała po tym, jak w hotelu w Chicago po otrzymaniu wiadomości o śmierci żony z rozpacz i żalu rozbił szklanę [2].

Pytania stawiane O. J. w czasie przesłuchań nie były szczególnie drobiazgowo. Jednak po zgromadzeniu, zdaniem policji i prokuratury wystarczającej ilości dowodów wydano nakaz aresztowania O. J. Simpsona.

17.06.1994 roku O. J. miał się zgłosić na policję, jednak nie pokazał się. O godzinie 13 czterech funkcjonariuszy policji udało się do domu O. J., ale nikogo tam nie zastali, znaleźli jedynie list pożegnalny zakończony tymi słowami: „ Nie żałujcie mnie. Miałem cudowne życie i fantastycznych przyjaciół. Proszę, myślcie o tym prawdziwym O. J., a nie tym z ostatnich dni. Dziękuję wam za uczynienie mojego życia wyjątkowym. Mam nadzieję że i ja wam pomogłem. Pokój i miłość. O. J.” [2].

Wkrótce po tym rozpoczął się najbardziej spektakularny pościg w dziejach historii. Policjanci zaalarmowani przez motocyklistę z Orange Country udali się tam i w asyście 12 samochodów policyjnych, helikopterów wiadomości i gapiów zatrzymali O. J. Simpsona.

Po aresztowaniu stwierdzono, że O. J. posiadał w swoim samochodzie, Fordzie Bronco, 8750\$ w gotówce, sztuczne wąsy i brodę, a także naładowany pistolet [2].

## PROCES

Dnia 8.07.1994 roku po sześciu dniach wstępnych przesłuchań sędzia Kethleen Kennedy-Powell uznała, że jest wystarczająca ilość dowodów świadczących o winie Simpsona i postanowiła postawić go w stan oskarżenia.

Podczas procesu oskarżenie popełniło kilka zasadniczych błędów, które w rezultacie doprowadziły do uniewinnienia O. J. w procesie karnym.

Po pierwsze, proces toczył się w centrum, a nie jak to miało miejsce zwyczajowo w sądzie w okręgu, którego doszło do popełnienia przestępstwa. Oskarżenie tłumaczyło to wygodą, ale w rezultacie chodziło o to, żeby wyeliminować ryzyko zamieszek na tle rasowym, bowiem w miejscu popełnienia zbrodni mieszkali głównie biali i to właśnie oni byłiby członkami ławy przysięgłych, co mogłoby wywołać niezadowolenie czarnej grupy społeczeństwa. Prawdopodobnie oskarżyciele uznali, że nawet kolorowa ława przysięgłych będzie skłonna wydać

wyrok skazujący w obliczu dowodów jakie zostały zgromadzone [1, 2, 3].

22.01.1995 roku rozpoczął się proces.

Christopher Darden reprezentujący oskarżenie, w swojej mowie określa O. J. jako człowieka złego, pozbawionego uczuć, jako brutalnego i zazdrosnego męża.

Kolejnego dnia obrońca Johnnie Cochran oznajmia, że O. J. nie byłby w stanie popełnić tej bestialskiej zbrodni, bowiem ma zaawansowany artretyzm, a zwracając się do ławy przysięgłych obiecał wykazać, że dowody zgromadzone przeciwko jego klientowi są fałszywe i zarówno sposób ich zbierania jak i przechowywania pozostawia wiele do życzenia [2, 6].

Podczas procesu powołano wielu świadków, w tym siostrę denatki Denis, która opisała scenę, w czasie której O. J. zachowywał się jak „wariat” względem żony grożąc jej i obrażając ją.

Kierowca limuzyny Allan Park, zeznał, że O. J. wsiadł do limuzyny z małym pakunkiem, w którym można by zmieścić narzędzie zbrodni a następnie pozbył się go na lotnisku, nie pozwalając nikomu go dotknąć [2].

Szczególne znaczenie, zdaniem oskarżenia, miały mieć wyniki testów DNA (PCR oraz bardziej surowy RFLP), które wskazywały, że krew znaleziona na skarpetkach O. J. i na miejscu zbrodni pochodziła z tego samego źródła i należała do Nicole Brown Simpson. Jednak po przedstawieniu tego dowodu powołany przez obronę ekspert Henry Lee stwierdził jedynie „Coś tu jest nie tak” [4].

Po tak zaskakującej odpowiedzi biegłego doszło do nieprzewidywalnego zwrotu akcji. Prawnicy O. J. zaczęli przekonywać przysięgłych do teorii, że wszelkie dowody są nieprawdziwe i zaplanowane tak, aby wpłynąć niekorzystnie na obronę oskarżonego. Potwierdzeniem tej linii obrony było niechlubne zeznanie policjanta Marka Fuhrmana, który zapytany czy kiedykolwiek użył słowa „czarnuch” odpowiedział pod przysięgą: „Nigdy”. Okazało się to kłamstwem, bowiem na taśmach dostarczonych przez obronę, M. Fuhrman wielokrotnie używa tego sformułowania. Sędzia Ito dopuścił części nagrań jako dowód w sprawie, w rezultacie czego funkcjonariusz Fuhrman, nie tylko stał się niewiarygodny, ale przede wszystkim nadał całej sprawie wymiar rasowy [5, 6].

Kolejnym błędem obrony było zmuszenie O. J. Simpsona do przymierzenia w obecności ławy przysięgłych zakrwawionej rękawiczki, której prawdopodobnie użył morderca. Okazało się, że rękawiczka nie pasuje, co podkopało wiarygodność linii oskarżenia. Dzisiaj uważa się, że prawdopodobnie był to najpoważniejszy błąd, bowiem nikt nie przewidział,

że pod wpływem wilgoci skórzana rękawiczka może się zmniejszyć.

Nieodwracalnym błędem było także dopuszczenie do tego aby O. J. nie zeznawał, przez co pozostawiono wiele niewyjaśnionych wątków, które miały priorytetowe znaczenie dla sprawy.

## WERDYKT

W rezultacie, po 133 dniach procesu, który kosztował amerykańskich podatników 15 milionów dolarów, a samego O. J. 5 milionów dolarów, został ogłoszony werdykt. Mniej niż cztery godziny zajęło ławie przysięgłych podjęcie decyzji. Uznali oni, że Orenthal James Simpson nie jest winny popełnienia dwóch morderstw pierwszego stopnia [1, 2, 6].

Po ogłoszeniu wyroku O. J. Simpson oznajmił, że nie spocznie póki nie znajdzie zabójców swojej żony Nicole [2].

## DYSKUSJA

Spółeczeństwo amerykańskie bacznie śledziło losy byłego futbolisty. Niewielu wierzyło, że zostanie skazany, ale niewielu też sądziło że zostanie uniewinniony. Większość oczekiwała, tzw. hung jury, a więc sytuacji, kiedy przysięgli nie są w stanie wydać jednogłośniego werdyktu [6].

Wśród obserwatorów tego 3 miesięcznego widowiska pojawiały się głosy, że werdykt jest od-

wetem za często krzywdzące traktowanie czarnych obywateli w sądach [2, 5, 6].

Do dnia dzisiejszego toczą się pozasądowe spory dotyczące winy bądź niewinności ex-futbolisty. Wiele osób uważa, że wyłącznie błędy oskarżenia spowodowały, że O. J. Simpson nie trafił do więzienia.

Niezależnie od ciągle pojawiających się opinii, należy pamiętać, iż w następstwie procesu uznano, że O. J. nie jest winny i dlatego kwestionowanie jego niewinności jest nadużyciem zasady domniemania niewinności.

## PIŚMIENNICTWO

1. [www.law.umkc.edu/faculty/projects/ftrials/Simpson/Simpsonchron.html](http://www.law.umkc.edu/faculty/projects/ftrials/Simpson/Simpsonchron.html)
2. [www.law.umkc.edu/faculty/projects/ftrials/Simpson/Simpsonaccount.html](http://www.law.umkc.edu/faculty/projects/ftrials/Simpson/Simpsonaccount.html).
3. Cotterill J.: Language and power in court, a linguistic analysis of the O. J. Simpson trial, 2002, Basingstoke:Palgrave.
4. Hunt D. M.: O. J. Simpson facts and fictions, 1999, Cambridge: Cambridge University Press.
5. Bugliosi V.: Outrage: 5 Reasons Why O. J. Simpson Got Away with Murder, 1997, Island Books.
6. Szyborski K.: O. J. Simpson przeciwko genetyce molekularnej, wg: strony internetowej: [www.racjonalista.pl/kk.php/s.3712](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s.3712)